KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Czerwca.
PIĄTEK.
ROK 1831.

№ 162.

WSPOMNIENIA.
Zgon Jak: Stemberg Górskiego uczonego Akad: Krak: 1585.

Wojsko nasze znowu walczy, onegdaj i wczoraj były utarczki w okolicach o kilka mil od stolicy; lecz ieszcze nie mamy o nich dokładnej wiadomości. Słychać że Je: *Jankowski* walczył korzystnie. Przywożący na Jarmark Warszawski wełnę z okolic *Łukowa*, zapewniaią że tam nie ma żadnego Rossjana; ale w *Kocku* w zeszłą Niedzielę nasi rozproszyli oddział nieprzyiacielski. — Niezawodną odebraliśmy wiadomość że Jenerał *Dawidow* w bitwie stoczonej z Jenerałem *Chrzanowskim* utracił nogę, leży w *Brześciu*. — Ciało Marszałka *Dybicza* wysłano w zeszły Poniedziałek do *Pruss*; Aptekarz *Cymerman* z Pułtuska żyie, lecz aresztowany z Burmistrzami z Nasielska i Serocka, tudzież z Xiędzem *Tadejskim* od dni 10 znajduią się w obozie Rossyjskim. — Wczoraj ieden z Posłów Woiewództwa Augustowskiego odebrał listy zapewniaiące o nader pomyślnem powodzeniu korpusu Jenerała *Giełguta*; ponawiaią też wiadomość i inne doniesienia którym ufać należy; umieszczamy z nich najpewniejsze. Dnia 6 b. m. walczył *Giełgut* z *Sakenem*, zabrał mu 800 ieńców, reszta nieprzyiacioł prawie została rozproszoną. Dnia 7 wszedł *Giełgut* do *Kalwarji*, poczem wsparty powstańcami pospieszył nad *Niemen* i wszedł iuż za granice, to iest w *Żmudź* będącą od lat blisko 40 pod iarzmem Rossyjskiem. Niepodobna opisać radości Żmudzinów na widok oswobodzicieli. Natychmiast *Giełgut* dodał doświadczonych officerów hufcom powstańców, wydał odezwy, a Pułkownik *Koss* organizuie wojsko. Inne korpusy wojska Polskiego z zadziwiaiącym pośpiechem zajmuią powiaty Litewskie, przez co ożywia się duch obywatelski i pomnaża liczbę powstańców. Jenerał *Chłapowski* stoczył bitwę pod *Bielskiem* a drugą pod *Prużaną*, zniósł 2 kolumny Rossyjskie, któremi dowodził znany nam Jenerał *Knoring* i *Feze*, nasi w tych bitwach zdobyli 18 armat. Następnie *Chłapowski* posławszy część swego korpusu z powstańcami do *Słonima*, walczył w okolicach *Skidel*, gdzie przyłączyli się do niego powstańcy *Grodzieńscy*, a zabrawszy nieprzyiaciołom 2 armaty podstąpił pod *Lidę* i pomnożył swój korpus wyborem młodzieży Litewskiej, akademików *Wileńskich* i włościan zebranych do pół 3cia tysiąca. Waleczny *Tyszkiewicz* na czele powstańców *Oszmiańskich* i *Trockich* złączył się z Jenerałem *Dembińskim* między *Olitą* a *Wilnem*, tak połączeni rozproszyli *Kirgisów*, a nawet odbyli korzystną walkę z pułkiem piechoty linjowej i Huzarami. — Ze *Żmudzi* donoszą przez *Prusy*, że mężni Żmudzini okazali się bohatyrami, znosili trudy iż wierzyć zaledwie można aby ludzie aż tyle mogli być wytrwałemi. Codziennie ścigani przez okrutnych nieprzyiacioł, gdy niemogli pokonać przewyższaiącej siły, przebywali ogłodzie w lasach i niedostępnych kniaiach. Rossjanie, a szczególniej Kozacy, Kałmucy i Kirgisy ieśli schwytali powstańca, wywierali okrucieństwa które przerażą Europę i dowiodą iakiemi są barbarzyńcami woiownicy Rossyjscy! rzucali powstańców żywcem na ogniska, wydzierano oczy, urzynano ięzyki i uszy, we wsiach w obec Rodziców rozcinano

na części niewinne dziatki!!! Kilku *Żmudzinów* konaiąc w męczarniach wołali: „niech żyie ojczyzna, Bóg się pomści za krew naszą.“— Słychać że powstanie iuż rozszerza się i w guberni *Mińskiej*, a nawet w okolicach *Bobrujska*. Wczoraj głoszono, że w twierdzy *Dyneburgu* nad *Dzwiną* było zaburzenie. — Z *Brodow* doszła wiadomość że pod *Żytomierzem* powstańcy odbili 4,000 rekrutów Rossyjskich i zdobyli bardzo znaczną ilość amunicji. — Jenerał *Saken* iest raniony. Gazeta *Królewiecka* nie może utaić że *Giełgut* iuż iest na Żmudzi.—Słychać że XżeWirtcmberg złapany.

Wczoraj w Izbie Poselskiej Referendarz *Minasowicz* wniósł proiekt o *summy Pruskie*, który został przyięty. W Izbie Senatorskiej przyięto proiekt *Liwerunkowy*. — Wczoraj doszła tu wiadomość, że 300 *Wołynian* uzbroionych dostało się w *Lubelskie* i połączyło się z korpusem *Chrzanowskiego*.

Dziennik Paryzki *Sporow* umieścił wiadomość że kilka Komitetów (powiatów) Królestwa Węgierskiego, podały proźbę Cesarzowi Austrjackiemu aby Węgrom dozwolił pomagać *Polscę*; gdyż od wieków te 2 narady były złączone iednością i nie raz Polacy pomagali Węgrom, a przeto sprawiedliwa wdzięczność wykonaną teraz być powinna. Tenże Dziennik dodaie iż ręczy za tę wiadomość.— W *Opatowie* pokazała się *cholera*, na którą najprzód umarli tameczni *Podsędek*, *Pisarz* i *Podpisarz* sądowi. — W *Prusach* niezmiernie lękaią się *cholery*, ieśli ukaże się w którym domu, tenże natychmiast zostaie zamkniętym, każdemu przystęp do niego iest surowo wzbronionym, i choremu na długich żerdziach podaią iedzenia i lekarstwa. — Słychać że wielu stara się aby *Gdańsk* został uznany iako wolne miasto handlowe. — Mówią że Bibljoteka *Puławska* została zabespieczona, z której iednak nieprzyiaciele część uwieźli. — Donoszą z *Frankfortu* że Król *Bawarski* całe swoie Ministerjum tak urządzi iż Ministrowie będą stronnikami zasad liberalnych. — Wczoraj rodzeństwo i liczni przyiaciele pochowali zwłoki ś. p. WJPani Franciszki z Piaseckich *Grabowskiej* zacnej tutejszej obywatelki, małżonki WJPana Mikołaia *Grabowskiego* b. Radcy i właściciela possesji przy ulicy Miodowej. — Maią być drukowane i składać osobne dzieło wszystkie mowy miane przez członków Izby Poselskiej w zeszłym tygodniu, za proiektem zmiany rządu i przeciw temu proiektowi.— Lekarze zagraniczni ieszcze przybywaią do *Polski*. — Jeden z ieńców Rossyjskich znajduiący się u wieśniaka w *Kaliskiem*, przez cały czas pobytu bardzo gorliwie pracował; nakoniec oświadczył że miłość uczyniła go tak pracowitym; gdyż zakochał się w siostrze tego gospodarza u którego iuż przez 12 tygodni zostaie. Dziewczyna odpowiedziała że odda mu rękę ieśli Rossjanie naśladuiąc Polaków upomną się o nadanie wolności włościanom; ieniec przysiągł iż nie wróci do ojczyzny ieśli i nadal będzie kraiem niewolników!

Na Sejmiku Szlacheckim Ptu Stopnickiego pod Marszałkostwem JW. Jana *Chronowskiego* Sędziego Pokoiu d. 8 b. m. odbytym, wybrany został Posłem JW. Michał *Gostkowski* Sędzia Appel: Na Sejmiku zaś Szlacheckim Ptu *Szydłowskiego* tegoż dnia pod laską JW. Wikto: *Łuniewskiego* Radcy Obywatel: odbytym, wybrany został tenże JW. Wiktor *Łuniewski* dziedzic dóbr Gnojna z przyległościami.

Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Marjanny z Trębickich *Ciesielskiej* zmarłej w d. 6 z. m. r. b. odbędzie się d. 18 b. m. w Kościele Kapucynów War: o godzi: 9 rano, na które przyiaciół i znaiomych zaprasza Mąż stroskany.

Jan Opoczyński Katolik, lat 19 w czasie dokonanego czynu sobie liczący, za Pocztarka w *Piotrkowie* służący, odwiózłszy w d. 13 Pazdzier: r. z. do *Wolborza* Pana iednego Pocztą iadącego, wracaiąc z końmi, spotkał w drodzę wieczorem pieszo idącego Żyda nazwiskiem *Mortko Szwarc*, który prosił go aby mu pozwolił wsiąść na konia, za nagrodą. *Opoczyński* zezwolił na to, gdy przyiechali do karczmy wsi *Meszcze*, żyd kazał mu dać wódki, sam zaś zatrudnił się przeliczeniem pieniędzy, które miał z sobą. *Opoczyński* wypiwszy wódkę, spostrzegł pieniądze u żyda, co taką chęć wzbudziło w nim posiadania tych pieniędzy, że umyślił żyda zabić i pieniądze odebrać. Wsiedli obadwa na konie i poiechali, a gdy iuż byli blisko *Piotrkowa* chęć ta w nim podwoiła się, przeto uchwyciwszy za orczyk dobrze w żelazo okuty u kleszczy od chomonta wiszący, nim tak silnie w głowę z przodu *Mortkę* uderzył, że się w tył pochylił, a uderzywszy ieszcze raz 2gi i 3ci w to miejsce, na ziemię onego powalił, wówczas sam zlazłszy z konia onemu pieniędzy złotych 100 kilkadziesiąt zabrał, a chrapiącego i iuż życie kończącego *Szwarca* pod mostek zawlokł, gdzie życia dokończył. Sąd Kryminalny Wdztwa *Mazowieckiego* i *Kaliskiego* wyrokiem w dniu 11 b. m. r. b. zapadłym, *Jana Opoczyńskiego* za czyn morderstwa rozbojniczego dokonany z mocy przepisów prawa Art: 113, 114, Nr 2, 115, 27, 29 na karę śmierci przez *powieszenie na szubienicy* skazał.

(Art: nad:) Mennica chociaż codziennie po 20,000 zł. wybiia srebrnej zdawkowej monety, nie iest wstanie wystarczyć na ciągłe zmiany za bilety kassowe dla całego kraiu. Bogatsi wolą papier dla wygody, ubożsi a zwłaszcza wieśniacy tylko metal chcą przyjmować. Dzwony przeznaczone na lanie armat, czyby nieby-ło skuteczniej dla ogółu, przynajmniej w części przeznaczyć na wybiianie zdawkowej monety; w czasie rewolucji we Francji, tym sposobem zasilono wyniszczone kassy narodowe.

Leonowicz Jubiler.

Wczoraj na Nowym-świecie żona iednego z Urzędników wzięła fuzją nie wiedząc że iest nabitą; fuzja wystrzeliła a kula trafiła w głowę służącej, która wkrótce żyć przestała.

Komitet Rozpoznawczy. Ogłasza, iż *Andrzej Michalski* lat 49 maiący, Katolik, żonaty, szynk trunków w Warsza: przy ulicy Brzozowej Nr 206 utrzymuiący, w zarzucie należenia do Policji tajnej przed d. 29 Listopada 1830 r. w Królestwie Pols: istnieiącej uniewinnionym został. Przyaresztowanie iego osoby nastąpiło z powodu znalezionego w papierach tajnej Policji Kwitu z podpisem *Andrz: Michalski* daty 11 Kwiet: 1830 r. na odebrane zł. 100 tytułem pensji zamiesiąc Marzec tegoż roku, i wskutek zeznania *Szleia*, iż kwit takowy pochodzi od Andrz: Michalskiego, szynk przy ulicy Brzozowej utrzymuiącego, który był u niego w obowiązkach tajnej policji. Wszakże z wyprowadzonej Jnkwizycji i naocznej konfrontacji nie wykryły się potwierdzaiące tę ostatnią okoliczność dowody i to tylko wyiaśnionem zostało, że Andr: Michalski przez nieiaki czas w obowiązkach zwyczajnej służby lokajskiej u Szleia zostawał, nie będąc bynajmniej używanym do szpiegostwa.— Referendarz Stanu Prezes *Hube*.— Członek Sekre: J. R. *Płużański.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.— Odezwą JW. Jenerała Gubernatora Mia: Sto: Warszawy z dnia 14 b. m. i r. zawiadomiony został, że ieńcy Rossyjscy od robot fortyfikacyjnych zbiegli, znajduią przytułek u Obywateli Miasta Warszawy, których nawet po-

ważaią się do swych usług przyjmować, stosownie do brzmienia na początku zacytowanej Odezwy; ostrzega wszystkich mieszkańców stolicy, iż każdy któryby bez zezwolenia Władzy wojskowej iakiegokolwiek bąć ieńca Rossyjskiego do usług używał, lub takowego w mieszkaniu swem pod iakim bąć pozorem zatrzymał, ulegnie karze iaka iest przepisaną na tych którzy Dezerterów w domu swym przechowuią.— Referendarz Stanu, Wice-Prezydent *Gerlicz. S. Ołowski.*

Deputacja organizuiąca 4ty Bataljon i kompanją rezerwową pułku 5go Strzelców pieszych. Zawiadamia osoby interessowane że w d. 20 b. m. o godzinie 4 z południa odbędzie się in minus licytacja w Ratuszu głównym M. S. W. w Sali posiedzeń deputacji na dostawę 89 kociołków miedzianych, chcący przystąpić do licytacji winni będą złożyć vadjum w summie zł: 200. Dalsze warunki za zgłoszeniem się w terminie powyższym w deputacji przejrzane być mogą. — Prezyduiący Radca Municypalny, *Matuszewski.*

Dwóch najsławniejszych Lekarzy końskich stolicy tutejszej, osądzili konia mego skaleczonego w nogę, iż nie iest do wykurowania. Jan Grasnikiel mieszkaiący przy ulicy Danielewiczowskiej w domu pod Nro 615, podjął się wyleczenia; takowe wkrótkim czasie z dokładnością uzupełnił, i bardzo szczupłego wynagrodzenia zażądał. Oddaiąc publicznie słuszność pod tym względem Janowi Grasnikiel należną, polecam go wszystkim którzyby w podobnej byli potrzebie, a znajdą w nim zręcznego Lekarza i uczciwego człowieka. K. P.

DONIESIENIA.

Sekwestrator Obwodu Warszawskiego. Podaie do publicznej wiadomości, iż w d. 22 Czerwca r. b. o godzinie 11 rano odbywać się będzie w Biórze Kommissarza Obwodu Warszawskiego licytacja na wydzierżawienie dwóch karczem iednej we wsi Odolinach, drugiej we wsi Jelonku do iednego właściciela należących, które wypuszczone zostaną w iednoroczną dzierżawę, chęć maiący wydzierżawienia takowej propinacji, raczy się zgłosić do Biόra Kommissarza Obwodu gdzie o warunkach dostatecznie uwiadomionym zostanie. *J. Łuszczewski.*

KARETA wygodna do podróży z dwiema walizami iest do sprzedania przy ulicy Zakroczymskiej pod Nem 1854. O cenie iej dowiedzieć się można od JP. Ziemińskiego lakiernika, mieszkaiącego pod tymże numerem.

Dla wiadomości stron interessowanych, mam zaszczyt donieść, iż zamieszkanie moie i kancellarja iest przy ulicy Nalewki Nro 2236 i 7.

Ludwik Wołowski, R. P. W.

Ktoby sobie życzył dawać roboty KOBIECE to iest szycie, haftowanie, cerowanie na tiulu, krawieczyznę, oraz oddać, lub dosyłać dobrego wychowania młode panienki na naukę takowych robót; raczy się zgłosić na 2gie piątro od frontu pod Nem 1344 przy ulicy Sto Krzyskiej.

W dobrach Willanowskich, iest do sprzedania z wolnej ręki z dotychczasowego dzierżawcy propinacji znaczna ilość chmielu wozy, konie, wieprze karmne, bryczki, kocze, zaprzęgi, różne rekwizyta browarne i gorzelane, kufy, beczki, okowita, wódka słodka, likier, oraz olszyna w sążniach.

☞ Przy ulicy Nalewki w domu narożnym pod Nr 2253. na 2m piętrze od frontu, są 4 POKOJE do wynaięcia z dodatkiem drwalni i piwnicy lub bez tych, a to od Sgo Jana. Bliższą informacją o cenie onych powziąść można każdego czasu w temże miejscu. Podobnież w tem samem miejscu można powziąść wiadomość o osobie przyjmuiącej wszelkiego rodzaiu roboty damskie do haftowania; tudzież do szycia wszelkiej bielizny za pomierną ceną.

W czasie uczty w ogrodzie Saskim, zgubiono PULJARES zielony, w którym znajdowała się nominacja Porucznika Bogdańskiego Jnstruktora od piechoty i kilka sztuk papierków 5cio-złotowych, znalazca weźmie pieniądze w nagrodę, a puljares zwróci do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Pierwsze piętro złożone z trzech pokoi, sali, przedpokoiu, z kuchnią, spiżarnią, i wszystkiemi wygodami od ulicy Piwnej Nro 24. iest do wynaięcia od Sgo Jana.

APPARTAMENT z 11tu pokoi, z ogrodem angielskim do spaceru, z kuchnią angielską, spiżarnią, stajnią, wozownią i wszelkiemi wygodami razem lub częściowo; tudzież różne inne mieszkania w domu narożnym przy ulicy Mazowieckiej i Sto-Krzyskiej pod Nrem 1346 lit: A. każdego czasu do naięcia.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w połud: 20.

TEATR NARODOWY. Jutro *Chłop Miljonowy.*